



Sygn. akt V KK 105/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Bogumiły Drozdowskiej  
w sprawie **C. G. oraz M. K.**

skazanych z art. 228 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Okręgowego w S.

z dnia 23 września 2011 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego S. z dnia 2 listopada 2010 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy wyrok skazujący M. K. i w odniesieniu do tego oskarżonego przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. w postępowaniu odwoławczym; zarządza zwrot opłaty uiszczonej przez M. K.;**

**II. kasację obrońcy C. G. oddala jako oczywiście bezzasadną, obciążając tego skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Rejonowego S. z dnia 2 listopada 2010r. dotyczył przestępstw korupcyjnych jakie miały miejsce w latach 2001 – 2004 na terenie przejścia granicznego w L. Wyrok obejmował 13 oskarżonych, w tym funkcjonariusza Oddziału Straży Granicznej [...] C. G. oraz funkcjonariusza Urzędu Celnego M. K.

C. G. został uznany za winnego popełnienia w warunkach czynu ciągłego przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na które składało się opisane w 24 punktach przeszło 60 zachowań korupcyjnych, w wyniku których osiągnął korzyść w wysokości 17.200 zł. C. G. skazany został na karę 3 lat pozbawienia wolności, 250 stawek dziennych grzywny, po 100 zł każda oraz orzeczono przepadek korzyści.

M. K. został uznany za winnego popełnienia trzech występów:

1. żądania i przyjęcia od B. M. nie mniej niż dwukrotnie korzyści majątkowej w kwotach po 1000 zł, za stanowiące naruszenie ustawy z dnia 24.07.1999r. o Służbie Celnej otwarcie odprawy celnej wprowadzanych przez B. M. zestawów samochodów, co zakwalifikowano z art. 228 § 3 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn wymierzono oskarżonemu karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny, po 100 zł każda; orzeczono przepadek kwoty 2.000zł;
2. nakłaniania funkcjonariusza Urzędu Celnego A. W. do wspólnego przyjmowania korzyści majątkowych od przewoźników zajmujących się sprowadzaniem do Polski samochodów, które nie mogły być wprowadzone na polski obszar celny ze względu na stan techniczny, co zakwalifikowano z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 228 § 3 i 4 k.k. i wymierzono za ten czyn karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;
3. niedopełnienia obowiązków służbowych, poprzez zachowanie naruszające ustawę o Służbie Celnej, polegające na wyrażeniu zgody na otwarcie odprawy celnej samochodu BMW należącego do D. S., pomimo iż samochód ten z uwagi na stan techniczny nie mógł być wprowadzony na polski obszar celny, czym działał na szkodę interesu publicznego – ten czyn zakwalifikowano z art. 231 § 1 k.k. i wymierzono zań karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczono wobec M. K. karę łączną w wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelacje wnieśli obrońcy wszystkich oskarżonych w tym C. G. oraz M. K.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 września 2011r. wyrok Sądu Rejonowego S. z dnia 2 listopada 2010r. został utrzymany w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli obrońcy skazanych C. G. oraz M. K.

Kasacja obrońcy C. G. była kasacją bezzasadną w stopniu oczywistym, wobec czego – zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. – w odniesieniu do niej nie zostało sporządzone pisemne uzasadnienie. Sygnalizacyjnie jedynie można wskazać, że podniesione w niej zarzuty w przeważającej mierze stanowiły powielenie tych podniesionych w apelacji, do których wystarczająco odniósł się Sąd *ad quem* w swym uzasadnieniu, a nadto – wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k. – skierowane były przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej a nie drugiej instancji; na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. C. G. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Odmienne natomiast ocenić należało kasację wniesioną przez obrońcę M. K. Wykazała ona rażące naruszenie prawa procesowego przez Sąd odwoławczy i zasługiwała na uwzględnienie, o co też wnosił prokurator w pisemnej odpowiedzi na tę kasację, choć na rozprawie kasacyjnej oskarżyciel publiczny uznał na jej zasadność w granicach zarzutu pierwszego.

W pierwszym punkcie kasacji obrońca M. K. podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 k.p.k., poprzez nierozpoznanie w ogóle apelacji oskarżonego w zakresie skazania go za czyn określony w art. 231 § 1 k.k.

Zasadność tego zarzutu kasacji jawi się jako oczywista. Sąd Okręgowy w części opisowej uzasadnienia wyroku precyzyjnie przedstawił apelacyjny zarzut dotyczący występku z art. 231 § 1 k.k. (str. 22-23). W części analitycznej jednak całkowicie go pominął, w ogóle do niego ani argumentacji przytoczonej na jego poparcie się nie ustosunkowując. Brak wyrażenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek stanowiska Sądu *ad quem* co do tego zarzutu, uznać należy za rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., a wniosek taki implikował uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

W drugim punkcie kasacji obrońca podniósł również zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k., poprzez niewypełnienie obowiązku rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji w odniesieniu do przypisanego M. K. czynu z art. 228 § 3 i 4 k.k. W uzasadnieniu kasacji jej autor wskazał, że o ile w apelacji przytoczono szereg konkretnych argumentów przemawiających za bezzasadnością przypisania oskarżonemu tego czynu – w tym wyraźnie sformułowany zarzut naruszenia przez Sąd *a quo* reguły z art. 5 § 2 k.p.k., co sam (jak twierdził skarżący) ten Sąd przyznał – to odnosząc się do nich Sąd odwoławczy uczynił to wybiórczo i nierzetelnie.

Także ten zarzut zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wprawdzie rozważył stosowny zarzut apelacyjny (str. 36-37), jednak uczynił to nie poprzez odniesienie się do argumentacji obrońcy oskarżonego, ale niejako ponad nią, *ex cathedra* stwierdził, że wina M. K. co do tego zarzutu, została udowodniona zgodnie z obowiązującą procedurą karną, po czym wskazał na szereg środków dowodowych mających to wykazywać. Nie podjął już jednak rozważań, czy dowody te dotyczyły właśnie tego konkretnego czynu, który został przypisany oskarżonemu, czy też innych zachowań, które nie zostały objęte zarzutami aktu oskarżenia. Uwaga ta dotyczy również powołania się przez Sąd *ad quem* na wyjaśnienia J. B. (k.70), w których choć prawidłowo identyfikował M. K., to – jak się wydaje – opisywał zupełnie inne zdarzenie z jego udziałem niż to, które zostało mu przypisane. Faktycznie, jak podniósł to skarżący, Sąd ten nie odniósł się do konkretnej argumentacji apelacyjnej.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy uznał, że także drugi zarzut kasacji obrońcy M. K. zasługiwał na uwzględnienie.

Podobnie ocenić należało zarzut trzeci. Obrońca M. K. podniósł w nim rażące naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie w rażąco dowolny sposób oceny wyjaśnień i zeznań A. W., powielającej błąd Sądu Rejonowego, który bezpodstawnie przypisał oskarżonemu podżeganie do przestępstwa z art. 228 § 3 i 4 k.p.k.

W zarzucie tym jako rażąco naruszony wskazano wyłącznie art. 7 k.p.k. Jednak już sama jego treść, a tym bardziej uzasadnienie, wykazują, że skierowany był on w stosunku do Sądu *ad quem*, a nie Sądu *a quo*. Zgodnie z wymaganiami przewidzianymi w art. 519 k.p.k., zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. powiązany powinien zostać z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. Mimo jednak niepowołania tego ostatniego

przepisu, sam sposób sformułowania zarzutu, treść jego uzasadnienia oraz dyrektywy płynące z przepisu art. 118 § 1 k.p.k., uzasadniały odczytanie go jako zarzutu faktycznie kasacyjnego.

W zakresie tego zarzutu autor kasacji przedstawił najszerszą argumentację, starając się wykazać ogólnikowość i powierzchowność rozpoznania przez Sąd Okręgowy zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do tego czynu. Istotnie, lektura strony 37 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, na której Sąd *ad quem* w kilku zdaniach odniósł się do argumentacji obrońcy co do bezzasadności przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 228 § 3 i 4 k.k., nie pozwala na uznanie, aby w tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał rzetelnej kontroli odwoławczej.

Trafnie obrońca wskazywał, że rozstrzygnięcie o winie oskarżonego w omawianym tu zakresie, zapadło wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia ze śledztwa A. W. i jego zeznania złożone na rozprawie, przy czym depozycje te wcale nie były równobrzmiące, a wymagały analizy i szczegółowej oceny. Sąd Okręgowy ograniczył się do autorytatywnego stwierdzenia, że z wyjaśnień A. W. (z k.417) „wprost wynika” nakłanianie go przez M. K. do korupcji, pomimo że w apelacji przedstawiono szereg konkretnych argumentów przemawiających przeciwko takiemu wnioskowi. Nadto w apelacji wskazywano na określone cechy, którymi powinno charakteryzować się „nakłanianie”, aby mogło być uznane za podżeganie w rozumieniu art. 18 § 2 k.k. (str. 5-6 apelacji). Całkowity brak odniesienia się do tej argumentacji stanowił naruszenie standardów należytej kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k.) i prowadził do wniosku o niedostatecznym sprawdzeniu, czy Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów nie przekroczył.

Konsekwencją przedstawionych powyżej uchybień, podniesionych i wykazanych w kasacji obrońcy M. K., było uchylenie zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji skazujący tego oskarżonego i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym; nadto zwrócenie oskarżonemu opłaty od kasacji.

W toku ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy – rzecz jasna – podda rzetelnej i wnikliwej analizie apelację wniesioną przez obrońcę M. K., unikając uchybień, które stały się powodem niniejszego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.